

Już widać spalarnię

Zgodnie z harmonogramem realizowana jest budowa Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych przy ulicy Sulańskiej – zapewniają przedstawiciele konińskiego MZGOK-u. W spalarni będzie pracować prawie 50 osób. To kadra wysokospecjalistyczna.

Byliśmy na miejscu i widzieliśmy, jak postępują prace na placu budowy. Już 9 maja będą mogli się przekonać o tym na własne oczy również mieszkańcy Konina. Tego dnia bowiem w MZGOK-u zaplanowano Dzień Ot-



– Mocno to podkreślam, że termiczne przekształcanie odpadów, czyli ich spalanie, dziś jest najnowocześniejszą formą unieszkodliwiania odpadów – mówi Jan Skalski, prezes MZGOK-u w Koninie

warty Funduszy Europejskich (od godz. 10.00 do 17.00), w ramach którego każdy może wraz z przewod-

nikiem obejrzeć Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi i tym samym teren budowy spalarni. Na ulicę Sulańską dojedziemy autobusami, które wyruszą o godzinie 11.00 z okolic dworca PKP.

A dlaczego w Koninie powstaje Zakład Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych? – Takie pytanie było zadawane wielokrotnie – mówi Jan Skalski, prezes MZGOK-u w Koninie. – W tej chwili, kiedy jesteśmy tak bardzo zaawansowani w budowie, można dać odpowiedź coraz bardziej pewną i stanowczą. Twierdzę, że instalacje mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów i wszelkie im podobne muszą być usytuowane w drugim szeregu za instalacjami termicznego przekształcania odpadów. Mocno to podkreślam, że termiczne przekształcanie odpadów, czyli ich spalanie, dziś jest najnowocześniejszą formą unieszkodliwiania odpadów. A przy tym najbardziej skuteczną, bo proces termicznego unieszkodliwiania doprowadza do całkowitego zmineralizowania odpadów. To następuje naturalnie na składowiskach, ale na przestrzeni dobrych kilkuset lat, zajmując określoną powierzchnię kuli ziemskiej.



9 maja mieszkańcy będą mogli zobaczyć na własne oczy, jak postępują prace przy budowie spalarni

Konińska spalarnia będzie swoim zasięgiem obsługiwać teren zamieszkały przez prawie 380 tysięcy mieszkańców. Ma przerabiać rocznie 94 tysiące odpadów. Inwestycja rozpocznie pracę – według harmonogramu – 21 grudnia 2015 roku. Wiadomo jednak, że zakład wybudowany zostanie wcześniej.

– Przyszły rok to są próby, szkolenia pracowników, przygotowanie do pełnego ruchu – mówi Elżbieta Streker-Dembińska, kierownik Jednostki Realizującej Projekt. A w nowym zakładzie pracować ma prawie 50 osób. To kadra wysokospecjalistyczna.

– Włączamy komputer, wchodzimy na naszą stronę i widzimy tablicę, na której zobaczymy, co ulatnia się z komina – wyjaśnia Jan Skalski.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że budowa konińskiego Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych to część dużego

W tej chwili konińska spalarnia to wielki plac budowy. Od 1 lipca będzie tam pracowało 200 osób, choćby dlatego, że rozpocznie się montaż kotła. A kiedy już zakład powstanie i zacznie działać, każdy mieszkaniec ze swojego domu będzie mógł przez 24 godziny na dobę... prowadzić nadzór nad czystością emisji. Jak?

projektu „Uporządkowanie gospodarki odpadami na terenie subregionu konińskiego”, na który nasze miasto otrzymało 154 miliony złotych z Unii Europejskiej. W Polsce obecnie powstaje 5 spalarni. Tę konińską buduje konsorcjum Integral-Erbud-Introl.